

# Siles, WYWAŻYMY DRZWI

Mój środkowy palec zdobi customowy sygnet  
Po to żebyś doskonale wiedział kiedy mignie  
Level up, ciągle jakbym siedział w windzie  
To wchodzi tak dobrze  
Ze już chyba z niej nie wyjdę  
Nawet chyba nie chce, w sumie to na pewno  
Lubie kiedy krzyczy, lubię gdy jest ze mną  
Czasem na spokojnie  
Innym razem tak jak bad boy

Wystarczy posłuchać  
Zawsze trafia w samo sedno  
A ja jej pomagam, tylko tak, jak ona mi  
Razem tworzymy duet jak Avi Louis VI  
Przy tym typie  
Co z nią robisz to ucho odpada, ucho odpada mi  
Wyłącz to  
Czuję się jak Evander Holyfield

Ale kiedy czuję polot  
Wychodzę jak na bojo  
Wchodzę jak do siebie ku\*  
Niech oni się boją  
Powiem ci jak proork  
Z makiem tak jak z bronią  
Perfekcyjen strąły  
Po których trafis zna OIOM  
Zmarnowany czas

Mówią mi ok  
Żyje tylko raz  
Cest la vie, ok  
Oni nie wirzą tylko dziś, ok  
Za chwilę będą za nami szli, ok